

SZKOŁA PODSTAWOWA IMIENIA JANUSZA KORCZAKA w Brodach wędruje śladami Starego Doktora.

Cały wyjazd, w którym uczestniczyli członkowie Samorządu Uczniowskiego oraz osoby go wspierające i udzielające się w szkole, można podzielić na kilka etapów. Każdy z nich był inny, choć wszystkie związane były oczywiście z Korczakiem.

Pierwszym etapem było spotkanie z Dyrekcją, nauczycielami oraz uczniami Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Brodach. Tak, tak właśnie i nie o naszą szkołę tu chodzi. Nasza Imienniczka znajduje się niedaleko Starachowic w województwie świętokrzyskim. W progach szkoły powitała nas uśmiechnięta Dyrektorka Szkoły, pani Nina Milanowska. Niedługo później, już w sali gimnastycznej, gdzie zgromadzeni byli wszyscy uczniowie szkoły, dołączyła do nas Wójt Gminy Brody, Pani Marzena Bernat. Rozpoczęła się uroczystość poświęcona Korczakowi. Po recytacjach, scenkach i piosenkach poszliśmy zwiedzać szkołę, która jest mniejsza od naszej, ale bardzo przytulna i kolorowa.

Mieliśmy także możliwość poznania naszych kolegów, gdyż zorganizowali dla nas różne gry, zabawy i tańce integracyjne. Na koniec tak szybko, z okien naszego busa, zobaczyliśmy, jak duże są Brody i co ciekawego można w okolicy zobaczyć. Koniecznie trzeba tu przyjechać jeszcze raz, ale na przynajmniej dwa dni, bo tak gościnna jest i gmina, i cała szkoła w Brodach.

Drugim ważnym etapem była Warszawa. Zwiedziliśmy wszystkie ważne i te, które dotrwały do naszych czasów, miejsca związane z naszym patronem. Byliśmy na dawnej ulicy Krochmalnej, gdzie Korczak założył sierociniec. Zobaczyliśmy, gdzie pracował jako lekarz, w którym domu mieszkał jako student, do której szkoły na Pradze chodził. Byliśmy również na Umschlagplatz, skąd odjechał w swą ostatnią podróż. Zobaczyliśmy mury getta, zwiedziliśmy Muzeum Żydów Polskich „Polin”, gdzie można było zobaczyć na mapie domniemaną ostatnią drogę Korczaka i jego sierot. To był bardzo bogaty w wiadomości dzień.

Ostatnią część wycieczki poświęciliśmy temu miejscu, w którym Korczak jako jedyny wymieniony jest imiennie, czyli obozowi zagłady w Treblince. Przeszliśmy tą drogą, którą i on szedł. Przy kamieniu, a jest ich 17 tysięcy, co odpowiada liczbie zamordowanych każdego dnia Żydów, złożyliśmy kwiaty. Niektórzy z nas położyli na jego mogile kamień – żydowski sposób upamiętnienia zmarłego.

Na koniec już za obozem zasadziliśmy swoje drzewo w powstającym od dwóch lat Lesie Korczakowskim. Obowiązkiem naszej szkoły jest od tej pory dbać o to drzewo, przyglądać się, jak rośnie, ale też, a może przede wszystkim pamiętać o tym, czego nauczał Korczak i czego dowiódł całym swoim życiem.

Wycieczka odbyła się w dniach: 18-20 maja przy finansowym wsparciu Burmistrza Kalwarii Zebrzydowskiej, Rady Rodziców SP w Brodach, Kustosza Klasztoru oo. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej oraz Banku Spółdzielczego w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Serdecznie za to dziękujemy.

Tekst i foto: Iwona Niedźwiedź

<https://photos.app.goo.gl/zN4Zzo4BaB7LmqjJA>